Nowy Czas

Nr 59 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty

Jędrzejów, piątek 23 maja 1941 roku

Odbito w druk. „Nowy Czas“ Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50

Cena 15 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebâbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.75zł, pod opaską 2.20zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Stanowisko Francji w Europie

(Od naszego specjalnego korespondenta PWP)

Bejrut. Znamiennym dla rozwoju wypadków na terenie Syrii, będącej francuskim obszarem mandatowym, są słowa, jakich użyła radiorozgłośnia w Bejrucie na zakończenie swych ostatnich audycji. Mianowicie Francja zajmuje obecnie miejsce u boku Niemiec, aby współdziałać w reorganizacji Europy.

Vichy. Urzędowo komunikują, że francuski ambasador w Waszyngtonie Henry Haye wniósł protest do rządu Stanów Zjednoczonych z powodu konfiskaty francuskich statków w portach Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jork. Radiowa rozgłośnia w Bostonie komunikuje o fakcie zbombardowania przez Anglików francuskiego transportu konwojowanego, płynącego we wschodniej części Morza Śródziemnego.

parowca „Columbia“ naładowanego towarami ze Stanów Zjednoczonych z przeznaczeniem do Rosji Sowieckiej.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych

japońsko-sowieckiego paktu neutralności

Tokio. W urzędowej siedzibie ministra Matsuoki odbył się w ubiegły wtorek uroczysty akt wymiany dokumentów ratyfikacyjnych japońsko-sowieckiego paktu neutralności, w których udział wzięli minister spraw zagranicznych Matsuoka oraz ambasador Smetanin. Po krótkim przemówienin, minister spraw zagranicznych stwierdził, że pakt neutralności jest symbolicznym życzeniem pokojowych stosunków łączących Rosję z Japonią oraz węglem kamiennym dla przyszłych przyjaznych stosunków między obydwoma krajami.

Brytyjski statek - cysterna pojemności 33.000 ton

zatopiony przez niemiecką łódź podwodną

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 20 maja: Jedna z łodzi podwodnych pod komendą kapitana marynarki Lehmann-Willenbrocka spowodowała zatopienie statków - cystern, łącznej pojemności 33.000 ton, płynących w ubezpieczonym konwoju brytyjskim. Zespoły niemieckich samolotów nurkowo-bojowych pod osłoną samolotów myśliwskich bombardowały obiekty morskie i okręty w Zatoce Suda, oraz lotniska na wyspie Krecie. Obrzuciły one pociskami jeden krążownik typu York, na pokładzie którego wybuchł pożar, zniszczyły 6 myśliwskich samolotów typu Hurricane, ustawionych na ziemi, oraz uczyniły niezdolnymi do walki sześć dział przeciwlotniczych. W rejonie morskim wokół Anglii, samoloty bojowe zniszczyły na południowy zachód od Weymouth jedną brytyjską łódź podwodną, zaś w porcie Milford uszkodziły wielki statek handlowy. W czasie wypadu w kierunku południowego wybrzeża Anglii, niemieccy myśliwcy zestrzelili w walkach powietrznych 6 brytyjskich samolotów myśliwskich, oraz jeden samolot bojowy. W ciągu ub. nocy samoloty bojowe zaatakowały obiekty portowe na południowym i południowo-wschodnim wybrzeżu Anglii. Na terenie Aryki Północnej obustronna działalność szperaczy. Nieprzyjaciel nie dokonywał ani za dnia, ani też w ciągu nocy nalotów na tereny Rzeszy.

Bombardowanie Marsa Matruk i Tobruk

Włoski komunikat wojenny z wtorku: Na terenie Afryki Północnej zdusiliśmy w zarodku na małą skale zakrojone przedsięwzięcia nieprzyjacielskie na odcinku frontu Tobruk, biorąc jeńców do niewoli. Zespoły naszego lotnictwa bombardowały Marsa Matruk i Tobruk, skutkiem czego spowodowały rozprzestrzenienie pożarów. Nieprzyjaciel dokonał nalotu na Benghasi. Na terenie Afryki Wschodniej, na odcinku Gondaru w kontrataku dokonanym w dniu 19 maja wyparliśmy nieprzyjaciela ze stanowisk, którymi ten zawładnął i w których utrzymywał się w dniach 17 i 18 maja. Straty nieprzyjaciela, jakie przy tej okazji poniósł, są poważne; niemniej dotkliwe jednak są straty własne.

Komunikat wojenny Iraku

Według komunikatu wydanego w poniedziałek przez irakijską główną kwaterę, na froncie zachodnim irakijskie przednie straże stoczyły walkę z patrolami nieprzyjacielskimi, które rozproszono. Na froncie południowym wojska irakijskie wspierane przez miejscowe szczepy, zaatakowały w nocy na 18 maja oddziały nieprzyjacielskie zadając im straty w ludziach i w materiałach. Samoloty bojowe Iraku bombardowały oddział nieprzyjacielskich wozów pancernych i transportów wojskowych, przy czym zniszczono 30 wozów pancernych i samochodów. Reszta kolumny nieprzyjacielskiej uciekła. Samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły kilka bomb na punkt obronny Alrachid nie wyrządzając znaczniejszych szkód.

Państwo Czarnogórskie na widowni

W niedzielnym wydaniu dziennika „Il Telegrafe“ Ansaldo przynosi zapowiedź powołania do życia państwa czarnogórskiego, które ma być ściśle związane z Włochami.

Rosja protestuje

Jednogodzinna konferencja, jaką ambasador sowiecki w Stanach Zjednoczonych Konstantyn Umański odbył we środę z Hullem, nie miała bynajmniej na celu, jak to twierdziła prasa amerykańska, pogłębienia stosunków amerykańsko-sowieckich, lecz miała na celu wręczenie ostrego protestu sowieckiego z powodu czynienia przeszkód w stosunkach handlowych Rosji Sowieckiej ze Stanami Zjednoczonymi. Fakt ten podkreśla wydany w piątek komunikat sowieckiej agencji prasowej „TASS“ donoszącej, że Umański zaprotestował przeciwko zatrzymaniu w San Francisco w dniu 7 maja przez departament stanu szwedzkiego

Rekonstrukcja rządu w Hiszpanii

W związku z rekonstrucją hiszpańskiego gabinetu mianowani zostali Don Beniumea ministrem finansów, Miguel Primo de Rivera ministrem rolnictwa oraz Don Juan Jose ministrem pracy. W czasie poprzedniej nominacji w rachubę wchodziły przeważnie osoby wojskowe, które przyjęły specjalne zadania i objęły nowe posterunki, jeśli zaś chodzi o nominacje ostatnich ministrów, to dotyczą one wyłącznie starych falangistów. Krok ten pozostaje w związku z faktem, iż kierownicze czynniki hiszpańskie są zdecydowane utrzymać bezwarunkowo dotychczasową linię wewnętrznej i zagranicznej polityki hiszpańskiej.

Wizyta księcia Spoleto u Ojca świętego

Ojciec święty przyjął w dniu 17 maja br. o godzinie 19 - tej księcia Spoleto na audiencji prywatnej. Księciu towarzyszyli adiutant osobisty, włoski ambasador przy Watykanie, oraz jeden z radców ambasady włoskiej. Audiencja trwała ¾ godziny.

W dniu 18 maja o godz. 18-ej Ojciec św. przyjął na audiencji poglownika państwa chorwackiego dr Ante Pawelicza. Audiencja miała charakter prywatny i trwała 20 miut. Członkowie chorwackiej delegacji, przybyłej do Rzymu z dr Paweliczem, mieli w tym czasie możność zwiedzenia bazyliki św. Piotra. Towarzyszyli im wychowankowie chorwackiego instytutu im. św. Ironana Illriei. Opuszczając Watykan poglownik witał się z seminarzystami-Chorwatami.

Bez przepustek przejazd na Kolei Wschodniej w dalszym ciągu nie jest dozwolony

Wiadomość umieszczona w pewnym dzienniku, jakoby ograniczenie zostało zniesione, jest nieścisła, jak się dowiadujemy z kompetentnych urzędów.

Wyjątkowe przesunięcie świąt Wniebowstąpienia Pańskiego i Bożego Ciała w roku 1941

Zarządzeniem z 19-go maja 1941 roku Generalny Gubernator upoważnił Rząd Generalnego Gubernatorstwa — ze względu na potrzeby gospodarki wojennej lub z innych wyjątkowo ważnych powodów — wydawać w poszczególnych wypadkach zarządzenia zmieniające przepisy rozporządzenia o dniach świątecznych w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 16 marca 1940 roku (Dz. Rozp. część I-sza strona 103). Na tej podstawie, w dniu 19 maja 1941 roku zarządził Kierownik Głównego Wydziału Administracji Wewnętrznej Rządu Generalnego Gubernatorstwa, że święta Wniebowstąpienia Pańskiego (22 maja b. r.) i Boże Ciało (12 czerwca b. r.), jako święta państwowe w zrozumieniu rozporządzenia o dniach świątecznych w Generalnym Gubernatorstwie z 16-go marca 1940 roku, zostaną w tym roku przełożene na najbliższe niedziele (25 maja i 15 czerwca br.). Również na te niedziele zostały przełożone święta kościelne. Uroczystości kościelne w czwartek 22-go maja i w czwartek 12-go czerwca, mają być ograniczone do rozmiarów obchodów przepisanych dla dni powszednich. Kto przeciwdziała temu rozporządzeniu lub nawołuje względnie podburza do przeciwdziałania będzie karany aresztem i grzywną, lub jedną z tych kar.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 22 V 1941.

Skradzione rzeczy w obozie cygańskim. Policja zakwestionowała w czasie rewizji w obozie cygańskim w lesie „Piotrkowice" gminy Nawarzyce znaczną ilość garderoby męskiej i uprząż na konie. Zakwestionowane rzeczy zdeponowano w miejscowym posterunku.

Okradziona przez cygankę. Julianna Koruba z Cierna gminy Prząsław litując się nad bezdomną cyganką, udzieliła jej noclegu w swym mieszkaniu. Rano cyganka korzystając z chwilowej nieobecności gospodyni skradła garderobę, chustkę i szalik ogólnej wartości przeszło 200 złotych.

Domownicy w polu, a złodziej w mieszkaniu. Do mieszkania Marianny Kwiecień w Goleniowach (gmina Moskarzew) włamał się nieujęty złodziej i skradł wszystką garderobę i obuwie ogólnej wartości tysiąc złotych. Kradzież popełniono w dzień, gdy domownicy zatrudnieni byli w polu.

Magazyn kradzionych rzeczy w mieszkaniu paserki. W mieszkaniu żydówki Tauby Borczuch w Sobkowie policja wykryła magazyn kradzionych rzeczy, mianowicie kilkanaście par bielizny damskiej lepszej, większą ilość chustek do nosa z monogramem „SB" u góry „S", zegarek na rękę marki „Moser", 3 nitki korali prawdziwych, nakrycia stołowe, nawłóczki na kołdry lub pierzyny z monogramem „GB", kapy na łóżka, kilkanaście sukienek, żakiet damski, swetry i t. p. przedmioty. Według przypuszczenia wszystkie przedmioty pochodzą z kradzieży w Kielcach lub okolicy. Borczuchowa jest zawodową paserką.

WŁOSZCZOWA

Motoryzacja straży pożarnej w Włoszczowie. Dzięki staraniom burmistrza oraz komendanta straży pożarnej straż ochotnicza w Włoszczowie otrzymała nareszcie sprzęt zmotoryzowany dla jednej sekcji, mianowicie motopompę z wyposażeniem i samochód osobowy dostosowany do celów pożarniczych wraz z przyczepką. Sprzęt ten umożliwi straży włoszczowskiej udzielania szybkiej pomocy na wypadek pożaru nie tylko na miejscu, lecz w okolicy. Przez motoryzację straży włoszczowskiej i skuteczną szybką pomoc uniknie się większych pożarów jak np. w niedalekim Błogoszowie, gdzie z braku takiej pomocy spłonęła cała wieś w ubiegłym roku.

KIELCE

Mianowania w duchowieństwie. Dekretem biskupa-ordynariusza kieleckiego mianowani zostali w tych dniach: ks. prof. Kalwa — administratorem parafii Bieliny, ks. Sobik — administratorem parafii Rakoszyn, i ks. Słoniński — administratorem parafii Nakło.

O dobry gatunek ziemniaków. Niektórym gospodarzom w każdej gminie na terenie powiatu kieleckiego przydzielono większą ilość ziemniaków do sadzenia. Chodzi tu o rozpowszechnienie wśród rolników gatunku ziemniaków raka-odpornych, sprowadzonych z Niemiec. Akcja przydziałowa ziemniaków zakończona będzie w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

Pomoc najbiedniejszym rolnikom. Władze niemieckie pragnąc przyjść z pomocą najbiedniejszym rolnikom na terenie powiatu kieleckiego, w szczególnie dotkniętym przez wygnicie zboża wskutek długotrwałych śniegów i późnej wiosny, przydzieliły w granicach od 140 do 200 metrów na każdą gminę zboża siewnego jarego najlepszych odmian, t. j. jęczmienia „Hanna" i owsa białego „Orzeł" i sobieszyńskiego, celem podziału między poszczególnych rolników. Poza tym rozprawadza się na terenie powiatu nasienie lnu konopnego, prosa, gorczycy i nasienia warzywne. Dzięki nastaniu cieplejszych wiosennych dni rolnicy przystępują do intensywniejszej pracy na polu, aby nadrobić stracony czas, spowodowany późną wiosną.

Zagubiony czek. W drodze do banku „Społem" w Kielcach, Wincenty Kaczmarski z Mójczy gm. Dyminy w powiecie kieleckim zgubił czek nr 1075 na sumę 1480 złotych, otrzymany od stowarzyszenia „Caritas" za dostawy.

Dwa pożary w jednym dniu. Na terenie powiatu kieleckiego miały miejsce w tych dniach dwa pożary, mianowicie w Krajnie-Zagórzu II, gdzie ogień strawił dom i stodołę Józefa Boryckiego, oraz w tym samym dniu we wsi Krajno-Południowe, niszcząc również dom i oborę Eugeniusza Rutkowskiego. Ogólna strata wynosi 11.000 złotych. Przyczyna pożaru w obydwóch wypadkach nie została ustalona.

MIECHÓW

Kradzież konia. Edwardowi Linkemu w Uniejowie w powiecie miechowskim nieujęty sprawa skradł ze stajni klacz wartości przeszło tysiąc złotych.

WOLBROM

Zlikwidowanie szajki złodziejskiej. Policja wolbromska zlikwidowała niebezpieczną szajkę złodziei, grasującą od dłuższego czasu w okolicy Wolbromia i na terenie gminy Szreniawa w powiecie miechowsim. Są to Józef Knap, Wincenty Majewski i Jan Mentela — wszyscy ze wsi Wierzchowiska koło Wolbromia. Ujęci złodzieje przyznali się do 14-tu kradzieży świń, zboża i innych przedmiotów. Część łupu od bandy odebrano i zwrócono poszkodowanym. Wszystkich osadzono w więzieniu.

Kradzieże. Nieznani sprawcy włamali się w nocy do zagrody Franciszka Kołodziejczyka w Wierzchowiu koło Ojcowa (powiat Miechów), skąd skradli wieprza. Prawdopodobnie ci sami złodzieje w sąsiedniej wsi Bębło skradli Franciszkowi Chochołowi większą ilość drobiu i królików.

Kradzież konia. Józefowi Domagale w Wolbromiu nieznany sprawca skradł ze stajni konia wartości tysiąc złotych.

Busko-Zdrój

Okradzenie kościoła. W kościele parafialnym w Chmielniku w powiecie buskim została popełniona w dzień kradzież trzech kielichów nakrycia na ołtarz, osiem obrusów i pokrowca na sztandar, ogólnej wartości około 600 złotych. Sprawca był rano na nabożeństwie w kościele i ukrył się, tak, że kościelny zamykający drzwi, nie spostrzegł go. Złodziej wyszedł z kościoła z łupem przez zakrystię, otworzywszy uprzednio drzwi zakrystii, zamknięte na rygle od wewnątrz.

Straszna katastrofa na Sanie

W czasie przewozu na Sanie pod Radomyślem miała miejsce straszna katastrofa. Mianowicie wskutek oberwania się głównej liny zatonął prom wraz z 9-ma osobami, które znalazły śmierć na dnie rzeki. Zwłok dotąd nie odnaleziono. Jak stwierdzono, nazwiska ofiar brzmią: Michał Bukowy (lat 37), Jan Hniżdżuk (lat 39), Bronisław Wiktor (lat 15), Jan Rojek

(lat 15), Stefan Kowalik (lat 16), Michał Okoń (lat 40) i żyd Hersz Rachwalski (lat 37). Władze policyjne apelują do okolicznej ludności, aby w razie wyłowienia zwłok zawiadomili posterunek policji w Radomyślu.

Poprawa stanu bezpieczeństwa

Dzięki energicznym zarządzeniom władz niemieckich ilość przestępstw na terenie powiatu kieleckiego, jędrzejowkiego i miechowskiego w ostatnich miesiącach w porównaniu z rokiem ubiegłym zmniejszyła się co najmniej o 50%. Nie można pominąć milczeniem dużych wysiłków polskiej policji kryminalnej, która z całym poświęceniem się i narażeniem życia, pod kierownictwem policji niemieckiej, w stosunkowo krótkim czasie ukróciła bandytyzm, jaki szerzył się w zastraszający sposób szczególnie w pierwszym roku obecnej wojny. Po zlikwidowaniu groźnych band i tragicznej śmierci bersztów Barana, Piątka i innych, w świecie przestępczym „ruch" znacznie osłabł. Nowe bandy, tworzące się, tropione są i tępione z całą bezwzględnością. Organa policji dążą konsekwentnie do zapewnienia obywatelom jak największego bezpieczeństwa. W dużym stopniu zmniejszyły się również kradzieże włamaniowe, oszustwa itp. przestępstwa, natomiast wzrosły niepomiernie kradzieże koni. Zorganizowane szajki koniokradów są poprostu plagą rolników. Ujęcie złodzieja - koniokrada nie jest rzeczą łatwą, jakby się zdawało na pozór. Gdy gospodarz stwierdzi rano brak konia, złodziej jest już oddalony od miejsca kradzieży o kilka, a nawet kilkanaście kilometrów. Złodzieje specjaliści wybierają przy tym konie młode i dobrze odpasione. Jak wykazują ostatnio dochodzenia policji, szajki koniokradów są dobrze zakonspirowane. Należą do niej również cygani i żydzi, którzy wykazują dużo sprytu przy przemycaniu skradzionych koni do Rzeszy w porze nocnej traktami wiejskimi.

W krainie marzeń

Panna Regina Szpilfidel i pan Maks Miodownik siedzieli przytuleni do siebie na ławce nad stawem w Ogrodzie Saskim.

Srebrnopióre ptaki pływały po cichej wodzie. Zdala dolatywał gwar Żelaznej Bramy. Było spokojnie i poetycznie.

Panna Regina spojrzała rozmarzonem okiem po powierzchni sadzawki i rzekła:

— Słuchajcie, Miodownik, azali chcielibyście być łabędź?

— Zależy który Łabędź? Doktór Łabędź weterynarz, co ładną forsę zarabia, owszem chciałem by być — ale Dawid Łabędź, którego dziś izba skarbowa zabrała ze sklepu towar — kategorycznie nie!

— Jesteście chodząca prozja życiowa, nie o tych łabędziów mówię. Poprostu myślę łabędź w znaczeniu drób!

— Nawet tak też nie!

— Dlaczego?

— Sie mnie nie opłaca. Latać z brzuchem po zimnej wsadzawce, zjadać muszek, komarów, jak kto rzuci mokrych rogalików, wodnej rzeżuchy... ja wiem, co jeszcze? To nie interes jest.

— Nie rozumiecie mnie Miodownik, nie musicie od razu skakać do wody — to jest marzenie!

— Jeżeli marzenie, to jużbym wolał do innej kategorii zwierzyny się zapisać.

— Mianowicie. Chcielibyście może być lew, tygrys, małpozwierz, wywiórka, lis?

— I breitszwanc też nie! W ogóle futrzana branża mnie nie odpowiada.

— Więc w charakterze jakiego zwierzęcia czulibyście się dobrze?

— W charakterze... skromna pluskwa.

— Powód?

— Zwyczajny. Cały dzień to jabym nie potrzebował latać jak pies z wywieszonym ogonem po mieście, żeby zarobić, tylko bym sobie siedział za portretem waszej mamusi, a wieczorem to ja wskakałbym do waszego Regina łóżka i kąsiłbym was już wiecie gdzie...

— Przede wszystkim świnia, a po drugie u nas nie ma pluskiew.

— Przede wszystkim bujacie, a po drugie jeszcze lepiej — sam bym był. Zresztą to jest marzenie!

I młodzi ludzie wpatrzyli się w księżyc, który srebrną poświatą i t. d.

Rzecz prosta, iż nie zauważyli pana Leona Kołodziejczyka, który przysiadł się do nich na chwilę, porwał torebkę panny Szpilfidlówny i począł szybko się oddalać.

Spostrzegł to jednak siedzący na drugim końcu ławki pan Teodor Mikulski i zawołał:

— Bajerujesz pan facetkie, pluskwę pan odstawiasz, że aż człowieka gryzie coś po nogach, a tym czasem złodziej rąbnął sakwojaż i prysnął.

Usłyszawszy to pan Maks przemienił się z kolei w rączego charta i po 10 minutach gonitwy schwytał złodzieja.

W nagrodę panna Regina ucałowała go publicznie szepcąc:

— Uj ty mój słodki Kusiciński!

A pan Kołodziejczyk za swój brak taktu dostał w sądzie grodzkim 3 miesiące więzienia.

Umowy włosko-chorwackie

Rzym. Włosko-chorwacki układ graniczny, podpisany w niedzielę w Palazzo Venezia, przewiduje podział Dalmacji pomiędzy Włochy i Chorwację. Włochy otrzymują całe nadbrzeże poza Zadarem wraz z Sebenico i Splitem. Ponadto Włochy otrzymują wszystkie dotychczas jugosłowiańskie wyspy wybrzeża dalmatyńskiego z wyjątkiem wysp Brazza, Lesenia i trzeciej wyspy, które pozostają przy Chorwacji. Wreszcie Włochy otrzymują zatokę Kotor aż do granicy czarnogórskiej. Dalszy układ dotyczy porozumienia wojskowego pomiędzy Chorwacją i Włochami. W myśl tego układu Chorwacja zobowiązuje się na całym terenie adriatyckim, położonym naprzeciwko Włoch, nie budować żadnych obiektów wojskowych lądowych, morskich i lotniczych lub baz operacyjnych, jak również nie utrzymywać żadnej floty wojennej. Trzeci układ, noszący tytuł „Układ gwarancyjny i współpracy", stwierdza, że Włochy obejmują gwarancję niepodległości i nienaruszalności chorwackich terytorjów suwerennych. Rząd chorwacki zobowiązuje się we wszystkich sprawach, dotyczących rozbudowy swej armii współpracować z armią włoską. Oba rządy zawrą w najbliższy czasie umowy celne i walutowe oraz uregulują wzajemnie kwestie komunikacji kolejowej i morskiej. Specjalnie wymienione noty przewidują, że wszystkie dotychczasowe umowy Włoch z Jugosławią zachowują swą moc obowiązującą także w odniesieniu do Chorwacji aż do czasu zawarcia bezpośrednich układów, regulujących wszystkie odnośne zagadnienia.

Japończycy bombardowali Sianfu

Japońskie samoloty bojowe bombardowały w niedzielę obiekty wojskowe w Sianfu, dawnej stolicy Chin, a obecnie siedziby rządu prowincji Szensi. Bombami rozpryskowymi obrzucono kilka koszar i innych obiektów o znaczeniu wojennym. W ciągu popołudnia zaatakowano Weinan, ważną bazę wojskową na wschód od Sianfu. Wzniecono tam pożary w magazynach wojskowych.

Ostre stanowisko rządu Stanów Zjednoczonych wobec Francji zaskoczyło nawet Londyn

Londyński korespondent „Aftonbladet" wyraża przekonanie, że naprężenie stosunków pomiędzy Anglią i Stanami Zjednoczonymi a Francją przesłania wszystkie inne wydarzenia, nawet działania wojenne w Syrii. Ostre stanowisko zajęte przez rząd Stanów Zjednoczonych wobec Vichy stanowiło niespodziankę nawet dla Londynu. Tłumaczą to tym, że Stany Zjednoczone mają uczucie, iż w Vichy poniosły porażkę dyplomatyczną, gdyż tamtejszy ambasador admirał Leahy przez długi czas czynił wysiłki celem odwiedzenia Francji od wejścia na obecnie obraną drogę.

Miesięczny bilans działalności PCK. w Kielcach

W okresie miesiąca kwietnia rb. z punktu lekarskiego PCK. przy ul. Wspólnej 13 korzystało 532 osoby; porad lekarskich udzielono 269; nowych chorych przyjęto 25; wizyt lekarskich domowych odbyto 14; zabiegów operacyjnych i opatrunkowych 21; pielęgniarki dokonały odwiedzin domowych 45; wydano wyprawek dla niemowląt 5 kompletów; z pomocy dentystycznej korzystało 59 osób; tranu wydano 750 porcyj. Ogólny koszt prowadzenia punktu lekarskiego wyniósł zł 1.507.10. Poza tym udzielano pomocy sanitarnej chorym ewakuowanym. W tym samym okresie zarejestrowano nowych 8-miu inwalidów wojennych i roztoczono opiekę sanitarną nad 217 inwalidami wojennymi i 41 wdowami po poległych. Przy punkcie lekarskim komisja lekarska określiła stopień niezdolności do pracy 14 inwalidów wojennych. W zakresie informacji o poległych i zaginionych jak również o miejscu pobytu ewakuowanych udzielono 299 informacyj ustnych i piśmiennych. Lekarstwa i materiał opatrunkowy wydawane były na puncie lekarskim PCK. w Kielcach, Chęcinach, Skarżysku i Zagnańsku. Poza tym składnica sanitarna PCK. zaopatrywała w leki wszystkie placówki.

Niemieckie lotnictwo zadało dotkliwe ciosy brytyjskim jednostkom bojowym i handlowym statkom w rejonie morskim wokół Anglii oraz na Morzu Śródziemnym

Berlin. W dniu wczorajszym oraz ubiegłej nocy niemieckie lotnictwo zadało dotkliwe ciosy brytyjskim jednostkom marynarki wojennej oraz handlowym statkom w rejonie morskim wokół Anglii, tudzież na Morzu Śródziemnym. Samoloty bojowe zniszczyły dwa handlowe statki łącznej pojemności 12.000 br. ton na Kanale św. Jerzego, obrzuciły bombami statek handlowy, płynący w zachodniej części Zatoki Donegal w silnie ubezpieczonym konwoju, powodując na jego pokładzie pożar, oraz uszkodziły poważnie 3 wielkie statki transportowe. W północnej części Atlantyku samoloty bojowe zniszczyły jeden statek-cysternę pojemn. 10.000 br. ton. Niemieckie samoloty bojowe i nurkowo-bojowe uszkodziły w zatoce Suda na Krecie krążownik klasy York, tudzież dwa kontrtorpedowce celnymi pociskami bombowymi, wreszcie zatopiły dwa mniejsze statki handlowe. Ponadto uszkodzono celnymi pociskami 6 większych statków handlowych, w tej liczbie jeden statek-cysternę, tak, iż należy liczyć się z dalszymi stratami tonażu okrętowego. Niemieckie samoloty myśliwskie zniszczyły na lotniskach na wyspie Krecie 7 brytyjskich samolotów na ziemi oraz zestrzeliły jeden brytyjski samolot myśliwski typu Hurricane w akcji powietrznej. Na terenie Afryki północnej oddziały szperaczy niemieckiego korpusu afrykańskiego wzięły do niewoli pewną ilość jeńców na odcinku bojowym pod Tobruk w wyniku lokalnego uderzenia. Nieprzyjaciel zrzucił w ciągu ostatniej nocy przy udziale mniejszej liczby samolotów nikłą ilość bomb kruszących i zapalających na miejscowości położone w obszarze nadbrzeżnym Niemiec północno-zachodnich. Szkody, jakie w związku z tym powstały, są bez znaczenia.

Po bohaterskiej obronie poniechano walki o Amba Aladżi Bohaterskiej załodze zezwolono na noszenie broni Książę Aosta dzieli los swych wojsk

Włoski komunikat wojenny z poniedziałku: Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje: Próby ataków nieprzyjacielskich na froncie Tobruku w Afryce północnej zostały zduszone w zarodku. W rejonie Morza Egejskiego nieprzyjacielskie samoloty dokonały wczesnym rankiem ubiegłej niedzieli przelotu nad wyspą Rhodos, zrzucając kilka bomb, które nie wyrządziły żadnych szkód. W Afryce Wschodniej załoga Amba Aladżi, która do ostatnich granic stawiała zacięty opór, pozostając bez środków do życia i wody i nie mogąc z powodu trudności realnych udzielić niezbędnej pomocy rannym żołnierzom, otrzymała rozkaz do zaprzestania dalszej walki. W boju o Amba Aladżi odznaczyły się szczególnie grupa królewskich karabinierów „Amba Aladżi", kompania szturmowa „Toselli", kompania 8,1 cm moździerzy dywizji „Granadieri di Savoia", batalion karabinów maszynowych 10-go pułku „Granadieri di Savoia", druga i trzecia grupa 60-go pułku artylerii „Granadiery di Savoia", 43 grupa królewskiej artylerii, oraz 24-ta grupa artylerii 7,5 cm. W uznaniu męstwa naszych żołnierzy nieprzyjaciel przyznał im zaszczyt zatrzymania broni, pozostawiając oficerom prawo noszenia rewolwerów, oraz wydał zarządzenie oddania honorów wojskowych przez oddziały angielskie naszej załodze, opuszczającej pozycje pod Amba Aladzi. Książę Aosta dzieli los swoich oddziałów. Na odcinku Gimma i Gondar kontynuuje się jeszcze opór.

Bohaterska śmierć wojsk. kapelana

Ateny. Wykonując swe obowiązki duszpasterskie w charakterze kapelana wojskowego przy pewnej jednostce bojowej na froncie południowo-wschodnim, w dniu 6 kwietnia poległ śmiercia bohaterską ks. Antoni Gerritschen, katolicki proboszcz polowy, przydzielony do jednej z dywizji piechoty. Przed wybuchem wojny ks. G. żył w Berlinie. Jest on już piątym duchownym katolickim, który w czasie obecnej wojny poniósł śmierć na froncie.

Irakijski komunikat wojenny

Według komunikatu wydanego w niedzielę przez irakijską główną kwaterę, oddziały szturmowe na froncie zachodnim zmusiły nieprzyjacielskie tanki do ucieczki wśród strat. Na froncie południowym oddziały irakijskie zaatakowały w nocy na 17 maja obozy nieprzyjacielskie koło Maakuil i Alehuaiba. Anglicy ponieśli poważne straty. Nieprzyjacielskie oddziały broni pancernej musiały się wycofać do swych obozów. Bombowce irakijskie zaatakowały brytyjskie wozy pancerne na pustyni i kilka z nich zniszczyły. Ponadto dokonano lotów wywiadowczych, z których samoloty irakijskie powróciły wszystkie w nieuszkodzonym stanie. Samoloty nieprzyjacielskie nadleciały nad Bagdad i zrzuciły kilka bomb na obóz w Raszid.

Z frontu zachodniego nie ma nic nowego do podania. Dowództwo południowe donosi, że trzy bombowce nieprzyjacielskie nadleciały nad pewne miasto w kraju. Obrona naziemna zestrzeliła jeden z samolotów. Dowództwo lotnictwa komunikuje o skutecznym dokonaniu licznych lotów wywiadowczych. Wszystkie samoloty irakijskie powróciły do swych baz. Na zachód od fortu Rutbah lotnicy irakijscy celnie trafili bombami w oddziały wojsk brytyjskich. Nieprzyjaciel dokonał ataków powietrznych na obozy wojskowe, nie wyrządzając godnych szkód. Przy tym jedna z bomb trafiła w szpital, jednak nie eksplodowała.

Synagoga w Marsylii wysadzona w powietrze

Synagoga w Marsylii została w nocy na niedzielę wysadzona w powietrze. Do zamachu tego użyto bomby zegarowej, która rozsadziła cały budynek. Na temat sprawców do tej chwili nie wiadomo nic pewnego, w poinformowanych kołach francuskich zwracają jednak uwagę na podziemną działalność żydów w Marsylii, zwracającą się w ostatnim czasie coraz gwałtowniej przeciwko zwolennikom czynnej rewolucji narodowej we Francji, przy czym nie cofają się przed środkami nacisku gospodarczego. I tak znane są fakty, że żydzi zwracali się do redakcyj dzienników i kupców, grożąc im za pośrednictwem przekupionych elementów różnymi konsekwencjami w razie, gdyby w jakiejkolwiek formie ujawnili swoje antysemickie nastawienie.

Odkopanie zwłok tajemniczego osobnika

Denat zamordowany był prawdopododobnie przez swych kolegów.

W zagajniku w lesie Wacława Szczygielskiego w Janiku, gm. Kunów w powiecie opatowskim, przypadkowo odkopano zwłoki nieznanego mężczyzny w wieku 35-40 lat, wzrostu średniego, blondyn, wąs strzyżony, twarz owalna, uzębienie zdrowe, ubrany w jesionkę koloru ciemnostalowego, garnitur ciemno-popielaty w paseczki, sweter popielaty, koszula jedwabna w paski kolorowa i druga koszula trykotowa, oraz trzecia zielona popelinowa, kalesony białe letnie i ciepłe. Zwłoki były już w rozkładzie. Jak ustaliła komisja, osobnik ten został zastrzelony. Przy zwłokach znaleziono latarkę elektryczną, czarną szminkę do charakteryzacji i nabój karabinowy. Denat na lewej stronie piersi miał tatuaż: krzyż, kotwica, chorągiewki w kole przepasane wstążką z napisem „of", na prawym ramieniu: ptak na gałązce i głowa kobiety, na lewym ramieniu: ptak na gałązce i napis „Olga". Zachodzi przypuszczenie, że jest to jeden z bandytów, zamordowany przez swych kolegów. Wszelkie informacje, które przyczyniły by się do zidentyfikowania zwłok, należy podać posterunkowi w Kunowie.

„Stanowisko Japonii jest zupełnie jasne" Nowe ostrzeżenie pod adresem Stanów Zjednoczonych

Tokio. Omawiając zagadnienie „udziału w wojnie Ameryki i stanowisko Japonii" pisze „Kokumin Szimbun", że Roosevelt powstrzymuje się widocznie od wprowadzenia konwojów w życie, ponieważ większa część społeczeństwa amerykańskiego jest wprawdzie za udzieleniem pomocy Anglii, ale nie za podjęciem kroków wojennych. Co do stanowiska Niemiec wobec kwestii konwojów nie może być już żadnych wątpliwości. W świecie panuje obecnie bardzo silne zainteresowanie na temat zachowania się Japonii w wypadku starć pomiędzy Niemcami i Stanami Zjednoczonymi. Anglia i Stany Zjednoczone nie są wprawdzie związane oficjalnym sojuszem, jednak stosunki ich są bliższe niż stosunki sojusznicze. Stany Zjednoczone udzielają Anglii wszelkiej możliwej pomocy, nie szanując mocarstw osi. Z tego powodu naturalnym jest, że Japonia udziela pomocy mocarstwom osi, ponieważ łączą ją stosunki sojuszu z Niemcami i Włochami. W razie przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny, stanowisko Japonii jest zupełnie jasne.

Roosevelt i Hull zamierzają wysunąć program gospodarki światowej

Z okazji amerykańskiego tygodnia handlu zagranicznego, Roosevelt — jak donosi ajencja „AP" — wygłosił orędzie, w którym oświadczył, że Stany Zjednoczone muszą bronić zasad demokratycznych i zatrzymać kierownicze stanowisko w walce o utrzymanie liberalnej polityki gospodarczej, celem odbudowania z chaosu gospodarstwa światowego. — Oprócz prezydenta Roosevelta również sekretarz stanu Cordell Hull skorzystał ze sposobności tak zwanego tygodnia handlu zagranicznego, aby kontynuować tę kampanię budzenia paniki. „Naczelnym celem mocarstw osi — oświadczył Hull — jest opanowanie świata. Tym planom należy przeciwstawić się w drodze udzielenia należytej pomocy Anglii, w przeciwnym bowiem razie Ameryka znajdzie się otoczona przez napastników i będzie zmuszona do prowadzenia w odosobnieniu walki o swój byt narodowy". Przedstawiając „podstawy gospodarki światowej po wojnie", Hull wyliczył 5 punktów: 1) Nadmierny nacjonalizm nie może w przyszłości zbyt krępować życia handlowego. 2) Żadnych dyskryminacyj w międzynarodowych stosunkach handlowych. 3) Surowce powinny stać się na równi do dyspozycji wszystkich krajów. 4) Międzynarodowe umowy w sprawie uregulowania zaopatrzenia w surowce powinny być tego rodzaju, aby w pełni chroniły potrzeby krajów konsumcyjnych. 5) Finanse międzynarodowe powinny być tak zorganizowane i prowadzić tego rodzaju akcję, aby przyczyniały się do rozwoju wszystkich krajów i ich żywotnych interesów. Co się tyczy pierwszych czterech punktów — stwierdza Niemieckie Biuro Informacyjne — to Niemcy jeszcze przed rokiem 1933, a więc kiedy były jeszcze skrępowane więzami dyktatu wersalskiego, wysuwały nieustannie identyczne żądania. Wówczas jednak Stany Zjednoczone należały do rzędu tych państw, które wszystkimi siłami sprzeciwiały się urzeczywistnieniu tych dążeń. Odnośnie do żądania nieograniczonej swobody działalności międzynarodowej finansjery, to zbyt wyraźnie przebijają tu dążenia Wall-Street, opanowanej przez żydostwo. Niemcy są szczęśliwe z otrząśnięcia się od plagi pasożytów giełdziarskich i nie pragną bynajmniej zawierać ponownie z nimi znajomości. — „New York Times" w artykule wstępnym pod tytułem „Cele pokojowe Hulla" piszą: „Hull ujawnił ponownie swą wiarę w międzynarodowe życie handlowe". „Byłoby jednak błędem — pisze dziennik — sądzić, że państwa totalistyczne stoją na drodze wolnemu handlowi, jak to twierdzi Hull. Tym czynnikiem, który łamie najwięcej zasady wysunięte przez Hulla, są same Stany Zjednoczone. One bowiem stworzyły niepokonane przeszkody w życiu handlowym. Również dzisiaj odbywa się w dalszym ciągu zwalczana przez Hulla dyskryminacja narodów, jak tego dowodzi wykluczenie z obrotów świeżego mięsa argentyńskiego. Hull — pisze dalej dziennik — był osobiście świadkiem naruszenia wysuniętych obecnie przez siebie podstawowych zasad na londyńskiej światowej konferencji gospodarczej, mianowicie kiedy Roosevelt polecił przerwać sesję, aby zacząć żonglowanie standardem złota. Jeżeli Hull powiedział — pisze w zakończeniu „New York Times" — że Stany Zjednoczone nie powinny trapić się teoretycznymi zagadnieniami, lecz patrzeć w oczy faktom, to właśnie teraz byłby najwyższy czas, aby zasady, tak pochopnie głoszone obrócić w czyn".

Nie ma widoków na powstanie amerykańskiego bloku zbożowego

Buenos Aires. W związku z informacjami, jakie w ostatnich dniach powtarzały się w Stanach Zjednoczonych, jakoby Kanada, Stany Zjednoczone i Argentyna, trzy państwa będące na kontynencie amerykańskim największymi producentami pszenicy, miały utworzyć blok zbożowy, jeden z przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych Argentyny zakomunikował w ub. sobotę, iż pogłoski te nie mają żadnych podstaw. Na odcinku ostatnich lat Stany Zjednoczone, które wprowadziły system subwencyjny naraziły argentyński zbyt pszenicy na poważne trudności, wobec czego nie należy przypuszczać, by w związku z ograniczeniem angielskiego rynku zbytu, wywołanego racjonowaniem, Stany Zjednoczone miały wejść w kontakt z Argentyną w dziedzinie polityki zbożowej. Z innej strony Argentyna nie jest zainteresowana w czynieniu Anglii prezentu w postaci pszenicy.

Polityka prezydenta Roosevelta na łamach „Daily News"

Nowy Jork. Jedynym dziennikiem wśród prasy amerykańskiej jest „Daily News", który wykazuje pewną dozę zrozumienia dla trudności, z jakimi musi walczyć rząd francuski. Wspomniany dziennik publikuje karykaturę prezydenta Roosevelta, rozmawiającego z b. prezydentem Hooverem, przy czym pod zdjęciem zamieszczono następujący dialog: Roosevelt woła: „Francja jest dezerterem i krajem niewdzięczników". Na to Hoover odpowiada: „O tak, Francja nie jest zadowolona, iż musi znosić głód".

Krótkie wiadomości

Na pokładzie komunikacyjnego samolotu Clipper przylecieli do Lizbony Ronald Tul i sekretarz parlamentarny Duff Coopera. Tymże samym samolotem przybyła również misja wojskowa Stanów Zjednoczonych pod przewodnictwem generała Jamesa Chaney'a, która w najbliższym czasie uda się w dalszą drogę do Londynu.

Urzędowy dziennik kurii biskupiej w Berlinie informuje o założeniu 4 nowych parafii katolickich na terenie wielkiego Berlina, a mianowicie parafii św. Tomasza w Berlinie-Charlottenburgu, św. Bernarda w Berlinie-Dahlem, św. Karola w Berlinie Grunewald oraz św. Salwatora w Berlinie-Richtenrade.

W chwili obecnej James Roosevelt, syn prezydenta Stanów Zjednoczonych, odbywa podróż wzdłuż Palestyny, odwiedzając osiedle żydowskie. Podczas zwiedzania wsi Ain Hasztphet, zamieszkałej przez Żydów ze Stanów Zjednoczonych, wyraził się on, iż żałuje bardzo, że wioski tej nie może zwiedzić jego matka.

Ludność Vichy zgotowała szefowi państwa francuskiego marszałkowi Petainowi i wiceprezydentowi oraz ministrowi spraw zagranicznych admirałowi Darlanowi żywiołową manifestację w chwili, kiedy z okazji otwarcia pewnej wystawy w Vichy odbywała się defilada przed obu mężami stanu 2 tys. żołnierzy marynarki, stacjonowanych w tym mieście. Manifestacja ta nabiera tem większego znaczenia, ponieważ miała ona miejsce w chwili niezwykłego napięcia politycznego. Należy ją uważać jako dowód zaufania narodu francuskiego do marszałka Petaina i admirała Darlana.

UNIEWAŻNIAM książeczkę udziałową wydaną przez Spółdzielnię Rolniczo-Handlową nr 168 na nazwisko Jaczyma Alojzy z Mierzwina 65

Wniebowstąpienie nie jest dniem świątecznym

Wydział Administracji Wewnętrznej Rządu Gen. Gubernatorstwa komunikuje, że podobnie jak w Rzeszy, także w Gen. Gub. dzień Wniebowstąpienia (22 maja 1941) i Boże Ciało (22 czerwca 1941) nie będą dniami świątecznymi, lecz zostają przełożone na najbliższą niedzielę.

Drugie Targi Radomskie 6 — 14 czerwca 1941 r.

Odpowiednio do swego położenia stanowi Radom niejako serce Generalnego Gubernatorstwa. To centralne położenie wyznacza gospodarce dystryktu radomskiego już choćby ze względów geograficznych dla przyszłej rozbudowy pozycję uprzywilejowaną. Względy na obronność, które były miarodajne dla rozwoju silnego przemysłu zbrojeniowego na obszarze dzisiejszego dystryktu, obecnie oczywiście odpadły. Tym nie mniej korzystne położenie tej połaci kraju pod względem komunikacyjnym, na które składa się bliskość Rzeszy z jednej jak i usprawnienie Wisły w przyszłości z drugiej strony, stwarza szczególnie korzystne możliwości dla przyszłego osiedlania się przemysłu. Do tego dochodzi planowa dalsza rozbudowa sieci zaopatrzenia w energię elekryczną, która szczególnie faworyzować będzie dystrykt radomski, jak również istnienie najróżnorodniejszych bogactw ziemi. Te okoliczności stwarzają miejscowe nader korzystne warunki dla rozwoju już istniejącego i tworzenia nowego przemysłu.

Tego rodzaju obszar jest przeto już z naturalnych przesłanek szczególnie predystynowany do urządzenia pokazu gospodarczego. Wschód, a zwłaszcza Generalne Gubernatorstwo jest gospodarczo biorąc krajem nowym. Zwiedzający targi uzyskuje na wystawie obszerny przegląd dzisiejszej struktury gospodarczej dystryktu. Przewidziane są odrębne działy wystawowe poszczególnych działów administracji Generalnego Gubernatorstwa, w szczególności Wydziałów Szefa dystryktu radomskiego, Izby Przemysłowo-Handlowej i Rzemieślniczej itp., tak, że zwiedzający będą mogli wyrobić sobie dokładny pogląd na rozbudowę gospodarki i jej administrację. Obok tego oczekiwać należy mniejszych pokazów zbiorowych sąsiednich okręgów Rzeszy, które wykażą możliwości dalszego zacieśnienia węzłów gospodarczych z tymi obszarami.

Program targów obejmuje przemysł, handel, rzemiosło i przemysł domowy w swym całkowitym zakresie. Odpowiednio do wielostronności gospodarki przemysłowej dystryktu reprezentowane będą przez firmy wystawcze wszystkie gałęzie przemysłu. Punkt ciężkości działu przemysłowego leżeć będzie na zakładach przetwórczych żelaznych i metalowych, a w szczególności na przemyśle maszynowym. Obok innych gałęzi przemysłu wystąpi zwłaszcza także przemysł chemiczny, tekstylny, przetworów drzewnych, spożywczy i dział kamieni i glinek. Jeśli nawet punkt ciężkości przemysłu hutniczego, przetwórczego, żelaznego i metalowego spoczywa dziś, jak w całej Rzeszy, na odcinku produkcji zbrojeniowej, to jednak i te firmy zaprezentują na targach w większym zakresie swoją produkcję wyrobów dla potrzeb cywilnych.

Z programu wystawy wnioskując, oczekiważ można, że i 2-gie Radomskie Targi, których dewizą jest „Kraj w rozbudowie", spełnią nietylko swoje polityczno-propagandowe, lecz również swoje gospodarcze zadanie.